

# Hodowanie roślin cebulkowych w mieszkaniu

Dodano: 2009-07-28 11:19:14

Zmodyfikowano: 0000-00-00 00:00:00

Język: Polski

Odwiedzono: 1220 razy.

Pomiędzy licznymi odmianami roślin cebulkowych, służących ku ozdobie naszych mieszkań i ogrodów, istnieje kilka nader łatwych do hodowania.

Mówimy tu przede wszystkim o hiacyntach pojedynczych i dubeltowych, o wczesnych tulipanach, krokusach i narcyzach. Nabywając cebulki baczyc należy, aby były zdrowe i dobrze rozwinięte.

Oprócz zwykłych glinianych doniczek, do hodowania owych cebulek służą wazoniki szklane specjalnego kształtu, z dziurkami po bokach, a także inne, mniej lub więcej ozdobne, stojące lub do zawieszania, których dziś nie brakuje we wszystkich większych składach szkła i porcelany.

Zwykłe doniczki, o średnicy 10-12 cm. Napełniamy mieszaniną, złożoną z ziemi czarnej wrzosowej i piasku. W mieszaninie tej zagrzebujemy całkowicie cebulkę.

Po umieszczeniu cebulek w doniczkach lub wazonikach, należy pozostawić je w miejscu ciemnym, o temperaturze dosyć niskiej (do 10?). Celem tego postępowania jest rozwinięcie korzonków przed rozwojem liścia. Gdybyśmy cebulki od razu pozostawili w miejscu ciepłym, otrzymalibyśmy liść obfity, kwiat zaś bardzo wąty.

Po dwóch, najdalej pięciu tygodniach, względnie do pory, mniej lub więcej posuniętej ku zimie, korzonki rozwijają się, cebulka poczyna kielkować. Wtedy naczynia z cebulkami stawiamy w ogrzonym pokoju na oknie, co parę dni odwracamy je inną stroną do światła, aby roślina, była ze wszystkich stron jednakowo wystawiona na działanie światła, rosła prosto i ze wszystkich stron rozwijała się równomiernie.

Cebulkę należy podlewać w miarę wysychania ziemi. W początkowych tygodniach rozwoju rośliny, dobrze jest trochę wody pozostawić na spodeczkach.

Innego rodzaju hodowanie przeprowadza się z cebulkami, umieszczonymi w specjalnych słoikach.

Słoiki napełniamy wodą rzeczną, lub jeszcze lepiej deszczową aż do miejsca, gdzie spoczywa cebulka. W wodę, której w miarę wysychania trzeba dolewać, należy wrzucić kilka kawałków węgla drzewnego, który chroni ją przez czas pewien od psucia, następnie oczyszcza się cebulkę z suchych, niepotrzebnych łuszczyk od spodu i umieszcza się ją w słoiku w ten sposób, żeby spodnią częścią zaledwie dotykała wody. Dobrze jest umieścić na dnie słoika kawałek waty, aby korzonkom stworzyć miękką podstawę.

Tak samo, jak doniczki z ziemią, stawiamy słoiki w miejscu ciemnym i chłodnym i dopiero wtedy ustawiamy w pełnym świetle, na oknie, w ogrzonym pokoju, kiedy korzonki są już rozwinięte silnie, a kiel wydłużony.

Co dwadzieścia dni należy wodę w słoikach odmieniać, bacząc, aby miała temperaturę taką samą, jaka jest w pokoju. Można wtedy skorzystać z chwili i dobrze obmyć korzonki, obchodząc się jednak z nimi ostrożnie, żeby ich nie połamać.

Świeża woda nie tylko przez czystość samą wpływa dobrze na zdrowie rośliny, lecz nadto dostarcza jej nowego pożywienia.

Nadesłała(a): MARJA ŚEŻAŃSKA "KUCHARZ POLSKI-1635 PRAKTYCZNYCH PRZEPISÓW"